

27

lutego
sobota / Sat
18:00

NFM, Sala Czerwona

Romantyczne serenady

Hartmut Rohde – dyrygent

Bartłomiej Nizioł – skrzypce

NFM Leopoldinum – Orkiestra Kameralna

PROGRAM:

Edward Elgar (1857–1934) *Serenada e-moll* op. 20 [12']

I Allegro piacevole

II Larghetto

III Allegretto



E. Elgar

Mieczysław Weinberg (1919–1996) *Concertino* na skrzypce i smyczki op. 42 [20']

I Allegretto cantabile

II Cadenza. Lento – Adagio

III Allegro moderato poco rubato

Piotr Czajkowski (1840–1893) *Serenada C-dur* op. 48 [35']

I Pezzo in forma di sonatina

II Valse

III Elegia

IV Finale (Tema russo)



P. Czajkowski

KONCERTY Z ENERGIA W TLE



ZESPÓŁ ELEKTROCIĘPŁOWNI WROCLAWSKICH

KOGENERACJA SA



Omówienie

Agata Adamczyk

Czy romantyzm przeżywa dziś kryzys? Na jakie miłosne gesty jesteśmy w stanie zdobyć się w XXI wieku? W dobie zaawansowanej cyfryzacji i skomplikowanych technologii oraz przemian obyczajowych nie dziwią intymne wyznania mailowe czy sms-owe. Czy w takim razie czyn Józefa z *Nocy i dni* Marii Dąbrowskiej, którym manifestuje on swoje uczucie do Barbary, w białym(!) garniturze zbierając lilie wodne, wydadłby się nam dziś krępujący, żalony? A może zbyt śmieszny i kiczowaty? Czy bliższy jest nam cynizm, czy może jednak jesteśmy w stanie znaleźć w sobie chociaż ślad romantyzmu? W każdej epoce zakochani szukają najlepszych dla siebie sposobów na wyrażanie miłości, bo przecież namiętności targają nimi wciąż te same. Być może dlatego żarliwe wyznania recytowane przez Romea pod balkonem Julii, Cyrano de Bergeraca pod oknem Roksany czy wyśpiewane przez Don Giovanniego Elwirze wciąż dostarczają inspiracji kolejnym pokoleniom twórców. W epoce Williama Shakespeare'a trawiące zalotników gorące uczucie spędzało im sen z powiek i wiodło pod okno ukochanej by, pod ostoną nocy, znaleźć ujście w wyśpiewanej przy akompaniamencie lutni serenadzie. Aż dziw, że Romeo nie śpiewał... Z czasem serenady te przekształciły się w formę cykliczną na zespół instrumentów smyczkowych, początkowo, w ślad za swym dawnym przeznaczeniem, wykonywaną wieczorem na wolnym powietrzu, najczęściej w dworskich ogrodach. Charakter miłosny pozostał. Wówczas komponowali je tacy twórcy, jak Luigi Boccherini, Karl Ditters von Dittersdorf czy Wolfgang Amadeus Mozart. W XIX wieku serenady przeniosły się do sal koncertowych i stały się odbiciem ducha romantyzmu – epoki traktującej uczucia jako wartość nadrzędną.

We wrześniu 1880 roku Piotr Czajkowski w jednym z listów pisał, że myśli o nowej kompozycji w stylu „symfonii lub kwintetu”. Tymczasem zaledwie miesiąc później oznajmił: „nieoczekiwanie napisałem serenadę”. *Serenada C-dur* op. 48 to zdecydowanie obowiązkowa pozycja repertuarowa każdej profesjonalnej orkiestry kameralnej na świecie. Jak

przyznał Czajkowski, będąc świeżo pod wrażeniem *Czarodziejskiego fletu* Mozarta, część pierwsza dzieła (*Pezzo in forma di sonatina*) jest hołdem oddanym klasykowi, „jest to umyślne naśladowanie jego manieri, i byłbym szczęśliwy, gdyby uznano, że nie jestem zbyt daleki od słynnego wzoru”. Część drugą (*Valse*) stanowi elegancki, ale zarazem zmysłowy walc, trzecia (*Elegia*) przynosi chwilę refleksji, ostatnia zaś (*Finale [Tema russo]*) dzięki wykorzystaniu melodii ludowych „tchnie rosyjskim charakterem”. Jak przyznał później kompozytor, ta pełna ekspresji, miłosna *Serenada* stała się jednym z jego ulubionych dzieł, cenił ją również sam Anton Rubinstein.

Do czasu sukcesu w 1899 roku wariacji *Enigma* Edwarda Elgara, ich autora traktowano dość pobłaźliwie, przypinając mu łatkę muzyka prowincjonalnego. Opinia ta, wydana nazbyt pochopnie, z biegiem czasu okazała się niesprawiedliwa i chybiona. Angielski twórca jednak czekał na przełom w swojej karierze (bagatela!) do 42 roku życia. Jego pozycja kompozytora dodatkowo umocniła się dopiero w czasie I wojny światowej, gdy stworzył serię utworów patriotycznych, a ta elektryczna muzyka, oparta w dużej mierze na angielskim folklorze, zapewniła mu opinię jednego z najwybitniejszych brytyjskich artystów. Trzyczęściowa *Serenada na smyczki* op. 20 Elgara powstała na kilka lat przed wspomnianym przełomem w karierze, tj. w 1892 roku, kilkanaście miesięcy przed poślubieniem ukochanej i wspierającej go w trudnych chwilach Caroline Alice. Pierwsze wykonanie dzieła odbyło się w Worcester, żeńską szkolną orkiestrą dyrygował kompozytor. *Serenada* charakteryzuje się wyjątkowym wdziękiem i elegancją, niepozbawioną jednak intensywności romantycznych uczuć.

Brzmienie pełne melancholii, smutku i tęsknoty znajdziemy z kolei w *Concertino* na skrzypce i smyczki op. 42 Mieczysława Weinberga – twórcy, którego dzieła przez lata grywane były dość sporadycznie. Pomimo wyjątkowo bogatego dorobku artystycznego to postać wciąż mało znana we współczesnej kulturze. Życie urodzonego w Warszawie kompozytora splotło się silnie z losem Dymitra Szostakowicza, co w konsekwencji przyczyniło się do (tutaj również) zbyt pochopnie

wydanej opinii o wtórności poczyznań Weinberga względem stylu rosyjskiego mistrza. Opinii, która przez lata ciążyła na twórczości wychowanego w Polsce kompozytora. Swego czasu Weinberga oskarżano także o formalizm, „żydowski nacjonalizm burżuazyjny”, zbyt rzadkie nawiązania do folkloru i pesymizm. Dziś jego muzykę określa się jako niezwykle różnorodną i wielobarwną, czego przyczyną upatruje się zarówno we wpływie kultury polskiej, jak i rosyjskiej. Wspomniane *Concertino* powstało w 1948 roku w Moskwie, w czasie zintensyfikowanego prześladowania ludności żydowskiej przez władze radzieckie (na rozkaz Stalina został zamordowany wówczas teść kompozytora). Współcześni muzykolodzy znajdują w dziele, w którym Weinberg po raz pierwszy sięgnął do formy koncertu, wspomnianą melancholię, mimo wszystko niepozbawioną dość jasnego kolorytu oraz elementów wirtuozowskich. Kompozycja została wydana kilka lat po śmierci twórcy, a jej premiera poza granicami Rosji odbyła się dopiero w 2009 roku! W ostatnich latach możemy zaobserwować wciąż rosnące zainteresowanie muzyką Weinberga.



Hartmut Rohde, fot. Josep Molina

Hartmut Rohde

Hartmut Rohde prowadzi klasę altówki na Universität der Künste w Berlinie, jest także wykładowcą i członkiem honorowym Royal Academy of Music w Londynie. Artysta jest szczególnie ceniony przez publiczność za wyjątkowe brzmienie, różnorodność języka muzycznego, a także umiejętność poruszania się w różnych stylach począwszy od muzyki baroku po twórczość kompozytorów współczesnych, z których wielu zadedykowało mu swoje utwory (B. Dean, S.N. Eichberg, K. Mařatka, J. Ryu, D.P. Hefti, O. Mustonen). Od 2014 roku Hartmut Rohde jest dyrektorem artystycznym i dyrygentem NFM Leopoldinum – Orkiestry Kameralnej. Należy do najbardziej cenionych altowiolistów w Europie. Jest członkiem-założycielem Mozart Piano Quartet. Jako solista współpracował z takimi orkiestrami, jak Staatskapelle Weimar, NDR Rundfunkorchester Hannover, Münchner Sinfoniker, Litewska Orkiestra Kameralna czy Kammerorchester Basel pod dyktando takich dyrygentów, jak m.in. K. Nagano, G.A. Albrecht, P. Järvi, M. Zanetti i M. Sanderling.

Barłomiej Nizioł

Ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną w Poznaniu pod kierunkiem J. Kaliszewskiej, następnie kontynuował naukę pod kierunkiem P. Amoyala w Conservatoire de Lausanne. Swoje umiejętności gry na skrzypcach rozwijał także na licznych kursach muzycznych pod okiem takich znakomitych profesorów, jak Z. Bron, R. Ricci, H. Krebbers czy M. Frischenschlager. Jest laureatem pierwszych nagród na najbardziej liczących się międzynarodowych konkursach skrzypcowych w Poznaniu, Adelajdzie, Pretorii, Brukseli, Paryżu. Został trzykrotnie nagrodzony Fryderykiem za nagranie utworów H. Wieniawskiego, G. Bacewicz i E. Ysaÿe'a. Jako solista występował z takimi zespołami, jak: Orkiestra Filharmonii Narodowej w Warszawie, Sinfonia Varsovia, NOSPR w Katowicach, Berlińska Orkiestra Symfoniczna, NDR w Hanowerze, SWR w Kaiserslautern, Radio France w Paryżu, Englisch Chamber, London Symphony, Tonhalle w Zurychu, Edmonton Symphony i wiele innych.

Jako kameralista występował z tak znakomitymi artystami, jak E. Leonskaja, P. Zuckermann czy S. Gabetta. Od roku 2003 roku jest koncertmistrzem Orkiestry Opery w Zurychu, od 2008 roku wykłada w Hochschule der Künste Bern.

PEŁNE BIOGRAMY ARTYSTÓW:

www.nfm.wroclaw.pl/repertuar/biogramy

Organizator:



Partner
strategiczny:



Bank Polski

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

